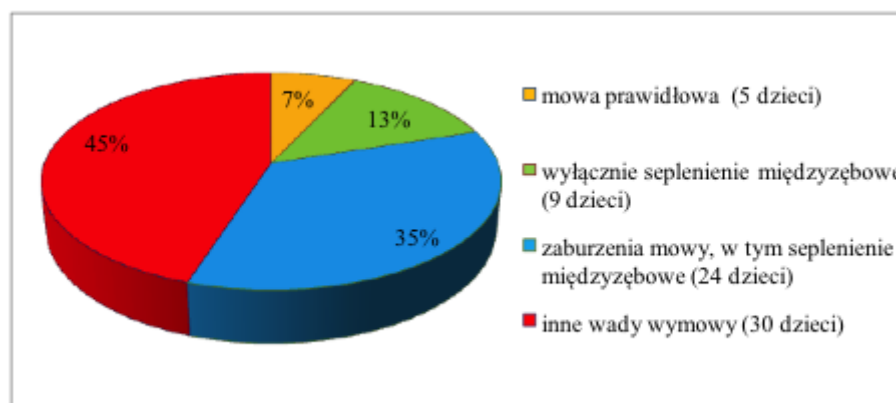


Seplenienie międzyzębowe – wyzwanie dla Rodzica

Coraz częściej diagnozowaną wśród dzieci w wieku przedszkolnym wadą wymowy jest seplenienie międzyzębowe (fachowo: dyslalia; sygmatyzm interdentalny), polegające przede wszystkim na deformacji, zniekształcaniu głosek takich jak: s, z, c, dz, ś, ź, ć, dź, sz, ż, cz, dż, t, d, n, l. Do zniekształcenia dochodzi przez wkładanie języka między zęby podczas wymowy. Częstość występowania tej wady wymowy przedstawia wykres wyników badań przesiewowych 68 dzieci.



Zauważ, że aż 93% badanych dzieci ma jakąkolwiek wadę wymowy! Ponad połowa z nich podczas artykulacji wkłada język między zęby. Taki nawyk wpływa na zniekształcanie wymowy i jakość rozumienia, a w przyszłości może mieć wpływ na trudności w pisaniu oraz negatywnie oddziaływać na komfort psychiczny dziecka.

Co robić, jeśli dziecko mówi międzyzębowo?

Jak najszybciej skontaktuj się z logopedą, który wyćwiczy z dzieckiem prawidłowe ułożenie języka w buzi (za zębami, w buzi), utrwali prawidłową wymowę oraz przedstawi ćwiczenia do wykonywania w domu. Najważniejsze, żeby nauka poprawnej wymowy przebiegała pod czujnym okiem specjalisty – wtedy złe nawyki artykulacyjne nie będą utrwalane.

Międzyzębowość może wystąpić nawet u dziecka trzyletniego – pamiętaj, że im szybciej podejmiesz działania, tym szybciej pomożesz dziecku zmienić złe nawyki występujące podczas mówienia.

Co robić, żeby przyspieszyć utrwalanie prawidłowego wzorca wymowy?

- Absolutnie NIE WYKONUJ ćwiczeń narządów artykulacyjnych, podczas których język jest poza buzią: oblizywania warg, zębów, dotykania nosa czy brody – takie ćwiczenia tylko utrwalały złe nawyki!
- Ćwicz prawidłową pozycję języka w buzi podczas artykulacji. Możesz wykorzystać lusterko, które ułatwi obserwację „uciekającego” języczka. W taki sposób uwrażliwisz dziecko na właściwe miejsce artykulacji oraz zwiększysz jego świadomość panowania nad ciałem.
- Wykorzystaj metaforę: język to wąż, który przebywa w swojej jaskini i nie może z niej uciekać. Pomoże to dziecku zapanować nad jego językiem.
- Syczcie i bzyzcicie razem naśladując węże, żmije, pszczołki, komary, muszki i inne owady. Można wykorzystać wersję gry w łapki, modyfikując ją tak, aby jedna osoba była muszką (bzzzzz...). Pamiętaj o zamianie ról!
- Wybierzcie dwie maskotki lub pacynki i bawcie się w „papugowanie” – Twoja zabawka mówi pierwsza: niech to będą sylaby zawierające głoskę (pamiętaj o tym, żeby język Twojego dziecka nie uciekał między zęby!) lub powoli wymawiane wyrazy zaczynające się na ćwiczoną głoskę: ssssowa, ssssyn, sssser... przeplataj je ze słowami, które dziecko potrafi wypowiedzieć. Nie zapomnij o zamianie ról, pozwól dziecku być kreatywnym – niech samo wymyśla słowa zaczynające się na tę głoskę, przy okazji kształcąc własną spostrzegawczość.
- Rymowanki (dzieci je uwielbiają!): wypowiedzasz słowo, a dziecko szuka do niego rymu, na przykład masa – kasa; wozy – kozy, macka – packa. Nie bój się wyrazów, które są śmieszne i bawią. Najważniejsza jest dobra zabawa, a prawidłowa wymowa niech kształtuje się... przy okazji!
- Dostosuj ćwiczenia do wieku swojego dziecka: dwulatkom wystarczy naśladowanie węża i powtarzanie sylab (z języczkiem „schowanym”): sssa, sssso, ssse, sssy; dzieci starsze zainteresują się zadaniami z wykorzystaniem obrazków, których nazwy rozpoczynają się na ćwiczoną w danym momencie głoskę.

Pamiętaj o zaleceniach logopedy i ćwiczeniach, jakie zadaje. Ważne jest, aby ćwiczyć systematycznie, przynajmniej 15 minut w ciągu dnia (może być rozbite na trzy pięciominutowe serie). Właściwie wykonywane ćwiczenia w domowym zaciszu przyspieszą oczekiwany efekt, czyli – piękną wymowę podczas codziennych czynności.